Filmowa adaptacja „Wiernej Rzeki” w latach 1983-1987

SPIS TREŚCI

Wstęp
Rozdział I. Film polski wobec literatury
1.1.Filmowe adaptacje utworów Stefana Żeromskiego
1.2.”Wierna rzeka” – ekranizacje przedwojenne
Rozdział II. „Wierna rzeka” Tadeusza Chmielewskiego a powieść Stefana Żeromskiego
1.1.Tadeusz Chmielewski – kolejny reżyser „Wiernej rzeki”
1.2.O czym tak naprawdę jest „Wierna rzeka”? Historyczne i ideowe walory powieści a myśl przewodnia filmu
1.3.Kreacje bohaterów w książce i na ekranie
Zakończenie
Bibliografia

WSTĘP

Ekranizacje i adaptacje literatury stały się dziś zjawiskiem powszechnym, nie budzącym zdziwienia ani nie wywołującym sprzeciwu. Każda jednak próba przeniesienia na ekran znanej powieści, zwłaszcza z kręgu rodzimej klasyki literackiej nieodmiennie wywołuje społeczne emocje. I to chyba nie tylko dlatego, że czytelnicy przywiązani są do swoich własnych wyobrażeń i wizji, że z obawą zatem ale i ze sporą dozą ciekawości, czekają na chwilę konfrontacji z ekranową propozycją. Emocje pojawiają się dlatego, że klasyka literacka na ekranie stała się dość nieoczekiwanie ważnym elementem rozważań i dyskusji współczesnych. W tej nowej postaci może wzbudzać żywe, autentyczne, związane z dniem dzisiejszym spory. Adaptacje filmowe zdolne są więc ewokować dyskusje o dużym rezonansie społecznym, w nieznanej często skali.

Literatura jest klasycznym rodzajem twórczości jednotworzywowej – materiałem tym jest bowiem słowo. Natomiast film jest dziełem wielotworzywowym,

artykułującym treści przy pomocy polifonicznego współgrania elementów struktury audiowizualnej. Dysponuje on nie tylko obrazem, ale także słowem, dźwiękiem i muzyką. Adaptacja zatem wymaga zespolenia tematu literackiego na wielobrzmieniowy ton dzieła filmowego. Jednakże z uwagi na odrębny charakter języka literackiego i języka filmowego zachodzi konieczność wyszukania takich elementów „pozajęzykowych", które stworzyłyby płaszczyznę styku. „Mechanizmy adaptacji polegają na przystosowaniu dzieła literackiego do innego obiegu – pisze A. Helman – Przechodzi z wysokiego w niski, z elitarnego w masowy (…)

Adaptacje są więc uwarunkowane (…) poziomem i horyzontem oczekiwań odbiorców, dla których zostały przeznaczone (…) Adaptacja filmowa (…) wyłącza arcydzieło z jego ponadczasowego trwania, by je umieścić w jakimś przejściowym „teraz", naznaczyć piętnem tego, a nie innego czasu (…) polega właśnie na tym, by, różne języki różnych nadawców „przetłumaczyć" na język odbiorców danego kręgu kulturowego".

Ekranowe adaptacje literatury bardzo często kuszą reżyserów z różnych względów. Może to być zafascynowanie wartościami artystycznymi utworu i płynące stąd ambicje stworzenia filmowymi środkami równie wolnego dzieła. Reżyser wówczas nie zawsze „przekłada" na język filmu cały świat przedstawiony literackiego pierwowzoru, co zresztą byłoby w większości przypadków przedsięwzięciem nie do zrealizowania, wybiera jedynie to, co w dziele uderza go w sposób szczególny (np. jego filozofią, klimat, postawy bohaterów) i tak organizuje materiał, by wyeksponować to, co będzie służyło jego widzeniu świata, przedstawionego w literackim pierwowzorze. Dlatego adaptacje często są interpretacją pewnych spraw przedstawionych przez pisarzy, a czasem polemiką z nimi. Może więc być i tak, że na plan pierwszy w filmie wysuną się sprawy, postacie, zjawiska, przedstawione w literaturze jako drugoplanowe czy nawet marginalne; może też reżyser, nie wypaczając tekstu literackiego, dodać lub wyeliminować pewne szczegóły. Tak bywa wtedy, gdy reżysera zafrapował sam temat. W takich przypadkach mierna lub zła literatura może dać niewspółmierne efekty artystyczne w filmie. Czynnikiem sprawczym w powstawaniu adaptacji filmowych bywa dosyć często też koniunktura. Bywa tak wtedy, gdy utwór literacki lub sam pisarz zdobywa z jakiegoś powodu rozgłos (nagroda, skandal, uznanie utworu za bestseller). Oprócz innych, przemawiają wtedy względy kasowe. Wiadomo bowiem, że ciekawość, snobizm, wygodnictwo zniechęcające do czytania, dadzą łącznie dobrą frekwencję w salach kinowych.

Tradycyjnym już literackim źródłem tematów filmowych jest klasyczna powieść XIX – wieczna. Dla przykładu : Wiktor Hugo adaptowany był 40 razy, Honoriusz Balzak – 32 razy, Fiodor Dostojewski – 10 razy, Lew Tołstoj – 7 razy. W Polsce najczęściej adaptowało się powieści Bolesława Prusa, Tadeusza Dołęgi-Mostowicza, Stefana Żeromskiego.

Społeczeństwo polskie jest podatne na wszelkie mity i legendy o podłożu patriotycznym. Sprawiła to przeszło wiekowa niewola i fakt, że wiele wspaniałych książek i dramatów powstało właśnie w wieku XIX, zastępując podręczniki historii, służąc „pokrzepieniu serc". Sztandarowym przykładem jest tutaj Henryk Sienkiewicz i legion jego naśladowców, ale i Stefan Żeromski – ten gorzki i refleksyjny realista – wywarł przemożny wpływ na kilka pokoleń swych czytelników. Choć był z ducha romantykiem, uczył pokory wobec prawdy historycznej, wyostrzał zmysł społeczny, nie idealizował swych bohaterów, przeciwnie – patrzył na nich raczej ze stanowiska obserwatora – ironisty. Tak się bowiem składa, że znakomita większość głośnych adaptacji obraca się w kręgu wydarzeń historycznych, które wciąż oddziałują na świadomość narodową Polaków.

Historia filmu powinna jednak być wolna od narodowych czy politycznych zakłamań. Film ma charakter uniwersalny i międzynarodowy. Przełamuje granice językowe i państwowe. Jest tak samo lubiany i podobnie rozumiany w najdalszym zakątku Syberii, jak i w multikulturalnym Nowym Jorku. Film mógłby być sztuką. Sztuką XX wieku. Z pewnością jest tym szczególnym dobrem kulturowym, które w równej mierze służy odprężeniu, co i rozwojowi duchowemu. A czasami także natrętnej agitacji. Politycy wszystkich orientacji – od Lenina do Goebbelsa – doceniali znaczenie filmu jako środka przekazu, za pomocą którego można zawładnąć umysłami i manipulować tak zwaną opinią publiczną. Kto posiada władzę nad filmem, ten decyduje, jakie filmy powstają i jaka jest ich wymowa. Rozumieli to zarówno komuniści, jak i faszyści. Tam, gdzie nikt nie dysponuje podobną władzą, funkcję kształtowania opinii publicznej przejmuje krytyka filmowa, nazbyt często jednak stosująca w swoich ocenach kryteria ideologiczne. Doszukując się wszędzie ideologicznego przesłania, nadużywają nierzadko swej roli pośredników między artystą a widzem.

W mojej pracy chciałabym przedstawić i omówić filmową adaptację klasycznej XIX – wiecznej powieści Stefana Żeromskiego pt. „Wierna rzeka", którą w 1983 roku wyreżyserował Tadeusz Chmielewski. Scenariusz wg powieści Żeromskiego

napisali : Halina Chmielewska, Tadeusz Chmielewski. Premiera tego filmu odbyła się 31 sierpnia 1987 roku w Warszawie. Główne role zagrali : Małgorzata Pieczyńska jako panna Salomea Brynicka, Olgierd Łukaszewicz jako książę Józef Odrowąż, Franciszek Pieczka jako Szczepan. Ponadto: Henryk Bista (doktor), Maria Homerska (księżna), Henryk Machalica (major), Jerzy Turek (sołtys), Wojciech Wysocki (Wiesnicyn), Tomasz Zaliwski (Olbromski), Artur Barciś (powstaniec), Stanisław Zatłoka (powstaniec), Irena Burowska, Jacek Domański, Teodor Gendera, Czesław Przybył, Mirosława Marcheluk i inni.

Na festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdańsku – Gdyni, w 1987 roku Tadeusz Chmielewski nagrodzony został „Srebrnymi Lwami Gdańskimi" na reżyserię „Wiernej rzeki", a Jerzy Matuszkiewicz otrzymał „Brązowe Lwy Gdańskie" za muzykę do tego filmu.

W pierwszym rozdziale pracy chciałabym przedstawić, jakie miejsce w kinematografii polskiej miała i ma klasyka literatury, głównie powieści Stefana Żeromskiego („Dzieje grzechu", „Popioły"). Chciałabym także zwrócić uwagę na wcześniejsze ekranizacje „Wiernej rzeki". Co było ważne dla pierwszych reżyserów powieści, a czym głównie zajął się Tadeusz Chmielewski ? Rozdział drugi pracy jest konfrontacją filmu z powieścią Żeromskiego, którą w 1983 roku przeniósł na ekrany Tadeusz Chmielewski. Czy więc, wzorując się na książce, film jest klechdą domową, opowieścią historyczną o roku 1863, czy może historią pewnego romansu dwojga młodych bohaterów ? Spróbuję odpowiedzieć na te pytania.

Ponadto w tym rozdziale porównuję czas, miejsce, akcję książki i filmu, wykreowanych przez Stefana Żeromskiego bohaterów z grą aktorów w ekranizacji Chmielewskiego.
Zakończenie zawiera ocenę pomysłu reżysera na ekranizację klasyki literackiej oraz ogólne wnioski o filmowej projekcji Tadeusza Chmielewskiego.

Liczba stron	56
Nazwa Szkoły Wyższej	Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Słupsku
Rodzaj pracy	magisterska
Rok oddania	2001

To jest gotowa, obroniona praca. Gdyby chcieli Państwo zlecić napisanie zupełnie nowej pracy, to zapraszamy na stronę pisanie prac - sprawdzony serwis!